Nr. 51 (należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 3 marca 1936 Rok 126

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

**Ceny ogłoszeń:**
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

## Najważniejszy budżet

Na sesji budżetowej naszego Parlamentu rozpatrywano między innemi także budżet — zdaniem naszem w dzisiejszej konfiguracji stosunków światowych najważniejszy — budżet obrony Państwa. Stwierdzono w związku z tem, że budżet ten wynosi jedną trzecią część całego naszego budżetu, że tedy duży jest wysiłek społeczeństwa. Przypomniano, że głównym błędem dawnej Rzeczypospolitej było niezrozumienie stosunku do własnej siły zbrojnej. Że dziś minęło to bezpowrotnie, skoro Marszałek Piłsudski przeorał ducha i sumienie Polski. Mimo różnicy przekonań, obozów i narodowości, każdy obywatel, który nie jest wrogiem Rzeczypospolitej rozumie, że bez potężnej armji Państwo staje się tworem o nikłej wartości w obecnych warunkach życia międzynarodowego, że stać się może bezwolnym instrumentem gry cudzych interesów. Stwierdzono wreszcie, że idea ważności wojska przeniknęła głęboko nasz Naród. Społeczeństwo przestało odnosić się do żołnierza z tak dobrze znanem nam z dawnych czasów uczuciem sentymentalnej beztroski i miłość swoją do niego przejawia realną ofiarnością. Faktem jest, że szał zbrojeń, który ogarnia cały świat, zmusza nas w chwili obecnej do poważnych rozmyślań. Przedewszystkiem prawdą jest, że wychowanie Narodu, moralne wartości żołnierza, zdolności, talenty i genjusz rozkazodawców — wszystko to są elementy bardzo ważne, ale nie jedyne. Bohater będzie zawsze więcej wart od tchórza, ale bohater ulec może nawet tchórzom, uzbrojonym w gazy, maski i inne środki ataku, narzędzia zwycięstwa. Środki zaś techniczne, jakie pаństwa gorączkowo gromadzą zarówno ilością, jak i jakością, przerastają wszystko, co w dziele zniszczenia człowiek dotychczas obmyślił i wykonał. Zbrojenia niemieckie pochłonęły już 28 miljardów zł. Może jeszcze większą kwotę zainwestowano w Sowietach na stworzenie wielkiego nowoczesnego przemysłu wojennego. Nadzwyczajny kredyt zbrojeń Wielkiej Brytanii wynosi siedm i pół miljardów zł. Itd. itd.

Stąd budżetu wojska w Polsce bronić ani uzasadniać nie potrzeba. Dawno już troska ta stała się troską nietylko Prlamentu i Rządu, ale i całego Narodu. Wojsko stało się zarazem jednym z najważniejszych ośrodków przenikania myśli państwowej w szerokie masy.

Mocne, o głębokiem znaczeniu słowa, wypowiedział w tej sprawie Pan Premjer Kościałkowski: „Ścisła i harmonijna współpraca Rządu i wojska, mocne podkreślenie czołowego miejsca, jakie armja w całokształcie naszego życia państwowego zajmuje, jest kardynalnym punktem realizacji naszego ustroju, bowiem ponad sumowanie siły fizycznej, ponad mechanizm środków walki, armja polska jest — przedewszystkiem — wielkim zbiornikiem siły moralnej, jest szkołą poczucia obowiązku i honoru narodowego, jest egzaminem gotowości do ofiar na rzecz Państwa i tak są też kształtowane jej zadania przez obecne dowództwo.

Harmonizują z temi słowami słowa gen. Rydza Śmigłego: „Trzeba, by każde dziecko polskie, ucząc się pierwszych słów pacierza, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierską. Pracując w takiej atmosferze, wierzymy głęboko, że wykonamy nakaz, płynący z racji nastawienia myśli całej Polski: „Po cudze ręk nie wyciągamy, ale swojego nie damy".

To zgodne stanowisko Parlamentu, Rządu i społeczeństwa sprawiło, że i zagranica zdaje sobie sprawę z tego, że wojsko w Polsce, to nie jest sprawa jednego z resortów, sprawa jednej tylko dziedziny życia państwowego, lecz, że sprawa wojska, to sprawa Narodu jako całości, to sprawa Ojczyzny i jej nienaruszalności i trwałego bytu. I pod tym też kątem widzenia musi na nas patrzeć zagranica. **A.**

# Klęska armji abisyńskiej.

## Ofensywa pięciu korpusów włoskich.

**Asmara.** 2. III. (PAT.) Wicegubernator, przemawiając wczoraj do zgromadzonych przed pałacem gubernatora tłumów, oświadczył: Wielka bitwa w Tembienie rozwija się zwycięsko dla wojsk włoskich. **Wkrótce armja abisyńska na froncie północnym będzie zlikwidowana.** Przyszłe zwycięstwa otworzą wojskom włoskim drogę na południe we wszystkich kierunkach.

**Włoski komunikat wojenny nr. 142:** Marszałek Badoglio telegrafuje: **Na froncie erytrejskim armja Kassy znajduje się w rozsypce.**

Specjalny wysłannik P. A. T. depeszuje: donoszą o poważnem zwycięstwie włoskiem w Tembien. Armję rasa Kassy można uważać za całkowicie rozproszoną.

Havas donosi z Asmary: Pomimo, iż niesposób jeszcze przytoczyć szczegółów, wydaje się jasnem, że w dniach 28 i 29 lutego rozwinęła się wielka akcja wojskowa. **Wydaje się, że północny front abisyński przestał istnieć.** Istnieje jedynie słaby ośrodek oporu na lewem skrzydle włoskiem, który ze względów strategicznych nie zdoła się utrzymać. Włosi są zwycięzcami na całym froncie i kontynuują ofensywę w kierunku jeziora Aszangi.

Jak się zdaje, Negus nie rozporządza obecnie żadnemi wojskami poza swoją gwardją przyboczną.

Prześladowali uchodzących Abisyńczyków do tego stopnia, że tylne straże uciekły w popłochu. Chcąc stoczyć bitwę w Tembien, marszałek Badoglio musiał początkowo zatrzymać na północy wojska rasa Kassy i dla odcięcia mu odwrotu, skierował trzeci korpus po bitwie pod Aradam w okolice Brodu na rzece Gewa. Po trzech dniach trzeci korpus dysponował już drogami, zapewniającemi mu zaopatrzenie. W tych warunkach rozpoczęła się bitwa na obszarach Tembien.

### WALKA TRWA.

**Addis-Abeba.** 2. III. (PAT.) Ostatnie wiadomości o bitwie na obszarach Tembien wskazują jedynie, że walka toczy się dalej. Oddziały abisyńskie po gwałtownem bombardowaniu przez Włochów przeprowadziły szereg ataków na bagnety. W czasie bitwy pod Mudzia, zarówno po stronie włoskiej jak i po abisyńskiej padło po kilkunastu zabitych.

## Ofensywa na froncie 1.000 km.

**Paryż.** 2. III. (PAT). Korespondent Havasa przy głównej kwaterze wojsk włoskich w Abisynji donosi, że zakończona ostatnio bitwa na obszarach Tembien stanowiła część wielkiego planu strategicznego, nie mającego precedensu w historji ekspedycyj kolonjalnych. W istocie bowiem pięć korpusów armji rozpoczęło jednocześnie na szeroką skalę zakrojoną akcję na froncie długości 1000 klm. Po zwycięstwie na obszarach Enderta, marszałek Badoglio postanowił przyśpieszyć wypadki a to z trzech powodów: 1) ostatecznego zniszczenia najpotężniejszej armji nieprzyjacielskiej rasa Mulugeta; 2) istnienia wyraźnych symptomów wewnętrznego rozkładu w Abisynji, czego dowodem był bunt w prowincji Godzam i wrogie stanowisko ludności Azbu Galla wobec pierzchających wojowników rasa Mulugeta; 3) wykazanej przez żołnierzy włoskich niezwykłej zdolności ofensywnej. Te czynniki skłoniły marszałka Badoglio do stoczenia walnej bitwy aby nie dać możności odpoczynku zwłaszcza moralnego stronie abisyńskiej. Włosi więc ruszyli pospiesznym marszem poza Amba-Aladzi, podczas gdy lotnicy

## Klęska jest całkowita.

**Rzym.** 2. III. (PAT.) Komunikat wojenny nr. 143. Marszałek Badoglio telegrafuje:

„Druga bitwa na obszarach Tembien rozpoczęta w dniu 27 lutego posunięciem się naprzód korpusu erytrejskiego od północy i trzeciego korpusu od południa, po szeregu zaciekłych walk prowadzonych przez parę dni następnych, zakończyła się miażdżącem zwycięstwem. Armje rasa Kassa i rasa Sejuma usiłowały rozpaczliwie wymknąć się z zaciskających się dokoła nich kleszcz, podejmując gwałtowne kontrataki, bądź to w kierunku przełęczy Uarieu, bądź też na skrzydłach 3-go korpusu. Armje nieprzyjacielskie zmuszone zostały do gwałtownego odwrotu, ponosząc olbrzymie straty w ludziach, broni, amunicji i materjale wojennym. Po raz pierwszy od czasu trwania wojny **całe oddziały abisyńskie rzucały broń.** Resztki armji szukające ocalenia w ucieczce, ścigane są i nieustannie bombardowane przez setki samolotów. Biorąc pod uwagę rozmiary i doniosłość bitwy, straty włoskie nie są znaczne. Będą one ogłoszone z chwilą ścisłego ich ustalenia. Klęska poniesiona przez nieprzyjaciela jest całkowita. Po porażce rasa Desta i rasa Mulugeta dwaj inni wybitni przywódcy wojskowi abisyńscy mu sieli ulec decydującej przewadze żołnierzy włoskich.

———

# Japonja nie chce rządów militarystycznych.

**Waszyngton.** 2. III. (PAT.) Ambasador japoński Sairo wygłosił przez radjo waszyngtońskie następujące przemówienie: „Pokój na Oceanie Spokojnym nie zostanie zakłócony naskutek ostatniego powstania wojskowego."

Ambasador ostro zaatakował militarystów, twierdząc, że **„stanowią oni groźbę dla własnego kraju".** Mówca dodał, że „gdyby militaryści mieli pochwycić władzę, byłoby to klęską dla Japonji, podobnie jak dla każdego innego kraju. Lecz w Japonji tego nie będzie, bowiem kraj ten posiada dość zdrowego rozsądku i prawdziwego patrjotyzmu, aby opanować sytuację. Ostatnie powstanie w niczem nie zmieni polityki wewnętrznej i zagranicznej Japonji".

## Skutki powstania w Tokio.

**Tokjo.** 2. III. (PAT.) Dziennik „Yomiuri" donosi, że koła wojskowe uważają za niemożliwe przywrócenie całkowitej dyscypliny armji i zapobieżenie na przyszłość poważnie wypadkom, jeśli nie uczyni się nic, aby naprawić istniejące niesprawiedliwości społeczne, z których wszyscy zdają sobie sprawę. Wobec tego dziennik uważa za niezbędne utworzenie gabinetu jedności narodowej, który byłby dostatecznie silny dla przeprowadzenia szeregu śmiałych reform.

### HARAKIRI.

**Tokjo.** 2. III. (PAT.) Porucznik gwardji cesarskiej Kenkiczi Aoszima, chcąc dać przykład zbuntowanym oficerom, którzy złamali regulamin wojskowy, popełnił samobójstwo, rozprują sobie, według starożytnego japońskiego zwyczaju, brzuch. Jego 23-letnia żona, obecna przy śmierci, odebrała sobie życie przez podcięcie gardła. Oboje przed zadaniem sobie śmierci przebrali się w japońskie szaty **narodowe.**

### JAK OCALIŁ SIĘ PREMJER OKADA?

**Szanghaj.** 2 III. (PAT.) „Daily News" podają szczegóły dramatycznej ucieczki japońskiego premjera Okady. Według tych relacyj, Okada w chwili gdy do domu jego zbliżali się napastnicy, uprzedzony przez służbę, ukrył się w metalowym kufrze, a zbuntowani żołnierze sądząc, iż mają do czynienia z premjerem, zamordowali jego szwagra pułkownika Matsui. Gdy następnie zjawiła się rodzina zabitego przez pomyłkę pułkownika, celem zabrania zwłok, Okada przy pomocy krewnych i domowników umieścił się w szerokiej trumnie obok trupa zabitego szwagra. W ten sposób udało mu się opuścić dom, który podówczas był zajęty przez oddział zbuntowanych żołnierzy.

———

# Wiadomości bieżące.

**1 marca 1936** Poniedziałek. Pawła m. Jutro: Kunegundy. Wschód słońca 6·21. Zachód „ 17·17

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek teatr nieczynny.
Środa teatr nieczynny.
Czwartek teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Człowiek, który rozbił bank".
COLOSSEUM: „Człowiek dwóch światów" rewja „Tylko wszyscy razem".
KOPERNIK: „Ostatnie dni Pompei".
MARYSIENKA: „Ziemia obiecana".
MUZA: „Złote jezioro".
PALACE: „Jego wielka miłość" z Stef. Jaraczem, Zniczem, Sielańskim.
PAN: „Anna Karenina".
PAX: „Syn marnotrawny" i aktualności.
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Napad na Kongo" i rewia królewska.
ŚWIT: „Córka generała Pankratowa" i „Baroud".
TON: „Bengali" z Gary Cooper.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o 8-ej wiecz. komedja Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej", która po sukcesach na scenach zagranicznych i polskich, zbiera zasłużone laury i we Lwowie.

— **Teatr Rozmaitości** dziś nieczynny.

— **Uroczystość pięćdziesięciolecia pracy literackiej.** W piątek, 6 bm. odbędzie się w Teatrze W. premjera „Nawojki" komedji Stanisława Rossowskiego. Wystawienie jej będzie połączone z obchodem 50-lecia pracy literackiej autora, jako poety i jako dziennikarza.

## KOMUNIKATY.

— **Kierownictwo Studjum Pracy Społecznej** we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniach 3 i 4 marca radca ministerstwa p. Czesław Babicki wygłosi w sali Muzeum Przemysłowego 10-ciu godz. wykład pt. „Wychowanie dziecka opuszczonego" w stałych godzinach od 9—12 i od 17—19. Wstęp dla uczestników Studjum wolny za okazaniem legitymacji. Inne osoby mogą wziąć udział w wykładzie po uprzedniem zgłoszeniu się u sekretarza Studjum, urzędującego na miejscu.

— **Polskie Tow. Politechniczne** zawiadamia, że we środę 4 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt inż. Łukasza Dorosza kierownika budowy Centrali Automatycznej we Lwowie pt. „Automatyzacja telefonów lwowskich". Po wykładzie odbędzie się zwiedzenie centrali automatycznej. Początek o godz. 18.30.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Sekcji historji społecznej i gospodarczej odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godz. 18-ej w lokalu Zakładu historji społecznej i gospodarczej UJK. (ul. Mickiewicza 5a, II. p.).

## KRONIKA MIEJSKA.

**Nowy speaker rozgłośni lwowskiej.** Nowy speaker rozgłośni lwowskiej mgr. Czesław Halski ukończył studja prawnicze na Uniwersytecie J. K. we Lwowie. Pozatem jest absolwentem szkoły dramatycznej i złożył egzamin w ZASPIE. P. Halski znany jest radjosłuchaczom jako członek zespołu Wesołej Fali, autor, kompozytor i wykonawca. P. Halski powołany został na stanowisko speakera Rozgłośni lwowskiej w miejsce p. Kunstmana, który z dniem 1 marca b. r. przeniesiony został w charakterze speakera do Rozgłośni warszawskiej.

**Bratobójstwo.** Przed Trybunałem karnym rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko Szymonowi Salzowi, oskarżonemu o zbrodnię z par. 230 k. k. Oskarżony ugodził swego brata dr. Karola Salza, lekarza, nożem w czasie sprzeczki, która wynikła w dniu 26. VIII ub. r. w mieszkaniu rodziców ul. Pełtewna 11a. Na tle drobnego nieporozumienia dr. Karol Salz uderzył Szymona w głowę, zaś ten porwawszy nóż kuchenny ugodził brata w piersi oraz brzuch. Dr. Salz przewieziony do szpitala zmarł po operacji. Oskarżony nie przyznaje się do winy. Podaje, że ukończył gimnazjum i 3 lata filozofji, poczem został szklarzem. Oskarżony nie może sobie wytłumaczyć motywu swego czynu. Mó-

# Pińsk apeluje do przemysłowców

Od Zarządu miejskiego w Pińsku otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie:

Rada miejska m. Pińska uznając, że stan przemysłu miasta, w porównaniu ze stanem przed wojną, jest niezadawalniający, postanowiła na posiedzeniu w dniu 5 lutego b. r., celem zachęcenia przemysłowców w inwestowaniu kapitału w niektórych gałęziach przemysłu, brak których w terenie dotkliwie się odczuwa, zwalniać indywidualnie nowozainwestowane w Pińsku zakłady przemysłowe od podatków samoistnych na rzecz Samorządu miejskiego, jak również od dodatków do podatków państwowych na okres 10 lat, od chwili uruchomienia zakładu, w razie zaś kupna gruntu pod nowoinstalowany zakład taksamo zwalniać od opłaty aljenacyjnej na rzecz miasta.

Miasto Pińsk, województwa poleskiego, jest faktycznym centrum Polesia, do którego ciążą ogromne połacie kraju obszarem około 30 tysięcy km. kw. o zaludnieniu około 1 miljona ludności.

Pińsk położony na wysokim brzegu rzeki Piny, posiada dogodną, bezpośrednią komunikację kolejową. Miasto ma 36 tysięcy mieszkańców, garnizon wojskowy, dwa banki państwowe: Polski, Rolny, cały szereg banków prywatnych, Komunalną Kasę Oszczędności, gimnazja, szkoły zawodowe, jest siedzibą biskupa katolickiego oraz arcybiskupa poleskiego prawosławnego.

Czynione są starania o budowę w Pińsku dużego portu przeładunkowego dla komunikacji wodnej z Z. S. R. R.

Z zakładów przemysłowych, brak których bardzo się odczuwa, należy wymienić: cegielnie, fabryki konserw rybnych i mięsnych (tania ryba i mięsa pod dostatkiem), fabryki mebli, browarów (przed wojną były dwa), fabryki szkła (przed wojną istniała).

Należy jeszcze nadmienić, że na terenie Pińska robocizna jest bardzo tania oraz surowiec znajduje się pod dostatkiem.

Zarząd miasta chętnie udzieli zainteresowanym wszelkich informacyj.

## Pierwszy w Polsce zjazd policyjno-budowlany Miast Polskich odbędzie się we Lwowie

Z inicjatywy prezydenta Drojanowskiego odbędzie się w dniach 18—20 maja br. we Lwowie pierwszy w Polsce Zjazd Policyjno-Budowlany Miast Polskich w sprawie omówienia szeregu aktualnych zagadnień związanych z wykonywaniem nadzoru budowlanego i obowiązującem ustawodawstwem budowlanem i administracyjnem. Prace Zjazdu dotyczyć będą tak organizacji, usprawnienia działalności i wzmożenia egzekutywy władz budowlanych, jakoteż zastanowienie się nad możliwością usunięcia szeregu trudności, na jakie napotykają władze te przy wykonywaniu nadzoru w obecnym stanie rzeczy. Podstawą obrad będzie szereg referatów, które obejmą zagadnienia natury organizacyjnej, prawnej i administracyjnej. Do opracowania referatów zasadniczych, zaproszone zostały największe miasta w Polsce. Niezależnie od referatów zasadniczych wszelkie aktualne problemy będą mogły być przedmiotem koreferatów względnie wniosków w czasie obrad Zjazdu.

# Wieści z prowincji.

**Jeszcze o wybuchu gazomierza.** Dochodzenia policyjne w związku z wybuchem gazomierza w mieszkaniu adwokata dr. Halperna w Stanisławowie wykazały, że eksplozja nastąpiła z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, oraz z powodu zapalenia się gazu nagromadzonego w gazomierzu.

**Włamanie do Urzędu skarbowego.** Onegdaj w nocy nieznani sprawcy wszedłszy przez okno do gmachu Urzędu Skarbowego w Przemyślanach, usiłowali wybić otwór w murze, aby dostać się tą drogą do pokoju, w którym mieści się kasa skarbowa. Złodzieje spostrzegłszy woźnego, zbiegli porzuciwszy narzędzia do włamania. W kasie znajdowało się w tym dniu 30.000 zł.

**Pożegnanie dowódcy 26 p.p.** W związku z przeniesieniem dowódcy 26 p. p. płk. dypl. Oresta Dzułyńskiego do Sztabu głównego w Warszawie, odbyło się wczoraj w sali Rady miejskiej w Gródku Jagiel. uroczyste pożegnanie ustępującego dowódcy. Na tę miłą uroczystość przybyli wszyscy przedstawiciele władz i organizacyj społecznych. W trakcie przemówień podkreślano zalety charakteru oraz wyrażano uznanie i prawdziwą sympatję, jaką płk. Dzułyński zaskarbił sobie wśród tutejszego społeczeństwa.

**Sprawa wiceprezydentury w Rzeszowie.** W związku ze sprawą obsadzenia stanowiska wiceprezydenta m. Rzeszowa, koła radzieckie wypowiedziały się za bezpośrednim wyborem wiceprezydenta z pośród obywateli wobec czego kwestja konkursu odpada. Termin zebrania uchwali województwo.

**Plaga żebractwa.** Stowarzyszenie „Charitas" w Rzeszowie przystąpiło do akcji celem przyjścia z pomocą potrzebującym jej oraz w celu zmniejszenia plagi żebractwa w Rzeszowie. Ofiarodawcy wpłacający 5 zł. miesięcznie otrzymują plakietę metalową następującej treści: „Żebrakom wstęp wzbroniony", lub wykupując 2-groszowe bony, za zwrotem których żebracy otrzymują pomoc w naturze.

———

wi, że wszystko działo się jakby w półśnie. Na zapytanie dlaczego przerwał studja akademickie, oświadcza, że pomagał ojcu w interesie oraz aby móc utrzymać swą niewidomą od lat dziesięciu narzeczoną. Rozprawa trwa.

**Obława na dworcu.** Dziś nad ranem na dworcu głównym władze bezpieczeństwa wespół z władzami kolejowemi przeprowadziły obławę na pasażerów. przybywających do Lwowa pociągami bez biletu. W czasie obławy przybyły pociągiem z Gródka 25 letni robotnik Aleksander Kozłowski, nie chcąc wpaść w ręce organów bezpieczeństwa, zeskoczył z dachu wagonu na peron tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

**Rewizja w kancelarji adwokata.** W sprawie aresztowanego onegdaj adwokata dr. Józefa Rabinera, toczą się jeszcze dochodzenia prokuratorskie. W sobotę popołudniu organa sądowo-śledcze w obecności wiceprokuratora Olberka przeprowadziły ponowną rewizję w kancelarji dr. Rabinera, przeniesionej onegdaj z ul. Kopernika do własnej realności uwięzionego adwokata przy ul. Kilińskiego 3. Wynik jej stanowi tajemnicę dochodzeń.

### WITAMINA A USUWA KAMIENIE NERKOWE.

Ameryka, zadziwiająca nas tylu rekordami, przodује niewątpliwie również na polu medycyny. Nauce i doświadczeniu lekarzy amerykańskich zawdzięczamy niejedna zdobycz, przedłużającą życie ludzkie. W tej cichej, a jednak pełnej poświęcenia walce ze śmiercią, mamy do zanotowania zdobycie nowej pozycji.

Pewien lekarz amerykański przeprowadził doświadczenia ze szczurami, usuwając z pokarmów dostarczanych zwierzętom witaminę A. Wszystkie szczury karmione w ten sposób wykazały po pewnym czasie tworzenie się kamieni nerkowych. Lekarz, jeden z wybitnych internistów amerykańskich, zaczął stosować preparaty witaminowe zawierające witaminę A przy wszystkich chorobach powstałych wskutek wadliwej przemiany materji. Okazało się w 90 wypadkach na sto, że metoda ta okazała się nadzwyczaj skuteczna przy leczeniu nawet zadawnionych wypadków kamienia nerkowego. Szczególnie pomocnym w tym kierunku było poddanie chorego djecie kwaśnej i dostarczanie mu pokarmów witaminowych, jak tran itp. w połączeniu z innemi preparatami chemicznemi. Nowa metoda przyjęła się obecnie we wszystkich szpitalach amerykańskich.

———

## Wybory w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich

Wczoraj odbyło się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy lwowskich. Na wstępie prezes Syndykatu red. Bronisław Laskownicki złożył w przemówieniu hołd pamięci ś. p. I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, znakomitego publicysty, którego dziennikarze polscy z dumą mogą zaliczyć do swego zawodu. Zebrani wysłuchali tego przemówienia stojąc, poczem jednominutową ciszą uczcili pamięć wielkiego Współrzesiciela Polski.

Po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej i udzieleniu zarządowi absolutorjum, odbyły się wybory nowych władz Syndykatu.

Na prezesa wybrany został przez aklamację ponownie prezes Syndykatu red. Bronisław Laskownicki, na wiceprezesów red. J. Burczak, H. Hescheles, B. Skalak i Wł. Szenderowicz. Do zarządu weszli red. A. Brat, K. Dziubka, T. Fabiański, B. Guensberg, Grekowicz-Hausnerowa, dr. Wł. Jampolski, St. Menczel, mgr. Wł. Pańczak, T. Przybylski i dr. H. Rothbart.

Komisja rewizyjna: red. Ed. Kozłowski, Kossak-Pełeńska i Fr. Schoenfeld.

Delegatem do Zarządu Głównego Zw. Dziennikarzy R. P. wybrany został ponownie red. L. Weinstock.

Wskutek spóźnionej pory zgromadzenie odroczono do najbliższej niedzieli o godz. 10.30.

## Ciekawostki ze świata.

### ROK PRZESTĘPNY W KRAJACH ANGLOSASKICH.

W krajach anglosaskich dochował się niezwykle oryginalny zwyczaj, datujący się od niepamiętnych czasów. W roku przestępnym kobiety w Anglji i Ameryce składają oświadczenia wybrańcom ich serca, przyczem najszczęśliwszym dniem ma być 29 luty.

Mężczyzna, któryby w dniu tym od mówił swej ręki oświadczającej mu się kobiecie, winien jej „na otarcie łez" kupić suknię.

Pewien sędzia amerykański, zwolennik oryginalnego zwyczaju, zapowiedział, że wszystkim parom, które pobiorą się na podstawie „oświadczeń żeńskich" z 29 lutego, udzieli ślubu za darmo. Przed 4-ma laty, sędzia zatwierdził związki małżeńskie 29 par, które oświadczyły się 29 lutego.

### SUPEŁ W CHUSTECZCE.

Supeł w chusteczce... co to miałem zrobić? Aha! Już wiem... Od wieków człowiek dopomagał zawodnej pamięci różnymi sposobami mnemotechnicznymi. Z początku był to znak wyryty gdzieś na pobliskim kamieniu, potem w drzewie, wreszcie nacięcie kory na kawałku gałęzi czy kija. Najtrudniej zapamiętać było ilość upływających dni, znaczących granicę czasu między jednem i drugiem najważniejszem wydarzeniem pierwotnego życia. Ludy stojące na pierwotnym szczeblu cywilizacyjnego rozwoju, znaczyły czas w różny sposób. Do dziś można spotkać w Ameryce Południowej szczepy indyjskie, posługujące się przemyślnie ułożonym systemem sznurów z supłami, oznaczającymi dnie, godziny i miesiące. Jaśniejsza barwa sznura oznacza miesiące, inna dnie, inna wreszcie godziny.

Zdaje się, że nasz supeł w chusteczce jest dalekiem wspomnieniem tych czasów, gdyśmy w pierwotnych formach bytu na wzór Indjan peruwjańskich znaczyli czas i poszczególne wydarzenia supłami wiązanymi na sznurach.

### PRACA NAD ROZWOJEM SADOWNICTWA W POLSCE.

Poszczególne Izby rolnicze prowadzą obecnie przed zbliżającym się sezonem wiosennym energiczną akcję nad dalszym rozwojem sadownictwa w Polsce.

Na terenie Wielkopolski akcja ta dała dotychczas poważne rezultaty. W okresie jesiennym roku ubiegłego założono w 16-tu miejscowościach 267 sadów owocowych. Sady te w przeważnej mierze posiadają po 60 drzew najlepszych odmian.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Konkurs skoków w Brzuchowicach.** W ciągu soboty i niedzieli odbyły się we Lwowie międzyuczelniane zawody narciarskie, oraz konkurs skoków otwarty z udziałem zawodników zamiejscowych. W pierwszym dniu zawodów w sobotę odbyły się na Pohulance biegi. Bieg panów na trasie 16 km. rozegrano w konkurencji otwartej i do kombinacji. Startowało 40 zawodników. Bieg otwarty: 1) Kobylański (Pol.) 1:34:58. Bieg do kombinacji: 1) Markowski (Pol.) 1:39:22. W niedzielę w Brzuchowicach w obecności 2500 widzów odbył się konkurs skoków, który tylko dzięki niestrudzonej pracy organizatorów doszedł do skutku, gdyż w chwili rozgrywania skoków termometr wskazywał plus 18 stopni. Bezkonkurencyjnym zwycięzcą konkursu został oczywiście olimpijczyk Marusarz St. Z zawodników lwowskich wyróżnił się Urbański. Konkurs skoków otwarty: 1) Marusarz St. (SNPTT Zak.) nota 152.5, skoki 44, 42.5. W wyniku biegu złożonego pierwsze miejsce w zawodach międzyuczelnianych zajął Matlak (Pol.) nota 274.5 skoki 26, 25.5. 2) Teyssere (Pol.) nota 265, skoki 24.5, 29.5. Konkurs skoków otwarty w zawodach międzyuczelnianych wygrał Teysseree (KTN) skokami 34 i 30.

Poza konkursem Marusarz Stanisław, skokami 47 i 48 m. ustanowił nowy rekord skoczni, który wynosił 47 m. i należał do Łuszczki.

**Slask bije Berlin 5:0 w hokeju.** W niedzielę odbył się w Katowicach międzynarodowy mecz hokejowy Śląsk—Berlin zakończony zdecydowanem zwycięstwem Śląska w stosunku 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Dziś odbędzie się mecz rewanżowy.

**Walne zebranie PZL.** W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie walne obrady Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Wybory nowego zarządu dały następujące wyniki: prezes inż. Znajdowski wiceprezesi Misiński, Szlachciak i Miłobędzki. Uchwalono apel do ministerstwa oświaty o rozszerzenie programu lekkiej atletyki w szkołach, do min. spr. wojsk. o rozszerzenie zakresu lekkiej atletyki w organizacjach PW. i b. wojskowych, do Państwowego Urzędu WF. o pomoc w akcji propagandowej, do samorządów o organizowanie lekkoatletycznych zawodów gminnych (w czerwcu) i powiatowych (we wrześniu).

## Program radjowy.

Wtorek, 3 marca.

**Lwów.** Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Chór rewellersów. 16: Skrzynka PKO 16.15: Koncert. 16.45: Cała Polska śpiewa" 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Encyklopedja mówiona. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Skrzynka techniczna. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Monolog. 20.10: „Walc ze snu“ operetka. 20.40: Dziennik wieczorny. 21: Koncert europejski z Pragi. 22. Płyty. 22.45: Minuty literackie. 23.05: Płyty.

## Giełda z dnia 2 marca

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w listach zastawnych, a to 4 prc. Akc. Bku Hipot. zł. 41.50, 4 i pół prc. Akc. Bku Hipot. zł 45.50. Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar około zl. 5.22

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

**Dewizy:** Belgja 89.30, Berlin 212.45, Holandja 360.10, Londyn 26.17, N. Jork 5.23 i trzy czwarte, tel. 5.24, Paryż 35 i pół, Praga 21.46, Sztokholm 134.45, Szwajcarja 173.20. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 61, 5 prc. poż. kol. 57, 6 prc. poż. dol. 76, 7 prc. poż stabiliz. 63. **Akcje:** Bank Polski 93.50, Lilpop 9. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.22 i trzy czwarte.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, owies, wyka, siemię konopne, rzepak, ozimy, mąka oraz otręby podrożały, natomiast jęczmień potaniał. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Pszenica jednolita 19.25—19.50, zbiorowa 18.75—19, jęczmień browarniany 15.75—16, jednolity 13.75—14, przemiałowy 13.25—13.50, owies standart I. 14.50—15, I. A 14—14.50, II. 14—14.50, II. A 13.75—14, wyka ciemna 21.50—22, szara 20.50—21, siemię konopne 28.25—29.25, rzepak ozimy 42—43, mąka pszenna standart gat. I. wyciągowa 0 20 prc. 33.50—34, I—A 0—45 prc. 32.50—33, I—B 0—55 prc. 31.50—32, I—C 0.60 prc. 30—30.50, I—D 0—65 prc. 28—28.50, II—A 20—55 prc. 27.50—28, II—B 20—55 prc. 27.50—28, II—B 20—65 prc. 27—27.50, II—C 45—55 prc. 26.75—27.25, II—D 45—65 prc. 25.50—26, II—E 55—60 prc 24.50—25, II—F 55—65 prc. 23—23.50, II—G 60—65 prc. 20.50—21, III—A 65—70 prc 16—16.50, III—B 70—75 prc. 15—15.50, pastewna 13—13.50, razowa 0—95 prc. 23—23.50, żytnia wyciągowa 0—30 prc. 23—23.50, gat. I. 0—50 prc. 22.25—22.50 I. 0—65 prc. 20—20.25, II. 50—65 prc. 14.75—15, razowa 0—95 prc. 16—16.50, poślednia ponad 0—65 11.50—12, otręby pszenne grube przem. stand. 10.50—11, średnie 9.75—10.50, miałkie 11.75—12.25, żytnie 8.75—9. Inne kursy niezmienione.

# Wizyta min. Becka w Brukseli.

**Bruksela.** 2. III. (PAT.) Wczoraj wieczorem przybył do Brukseli Minister Spraw Zagranicznych Beck z małżonką. Z dworca min. Beck udał się wprost do swych apartamentów prywatnych w hotelu „Astoria“.

Nawiązując do podróży ministra J. Becka brukselski korespondent „Paris Midi“ w dłuższej depszy omawia stosunki gospodarcze polsko-belgijskie i udział kapitalistów belgijskich w polskiem życiu gospodarczem, podkreślając, że gospodarstwa narodowe obu państw wzajemnie się uzupełniają. Polska eksportuje do Belgji surowiec i produkty rolne, a importuje produkty przemysłowe i fabrykaty.

* * *

Powitanie p. ministra Becka w Brukseli miało charakter niezwykle serdeczny i uroczysty. Stało się ono okazją do gorącej manifestacji przyjaźni polsko-belgijskiej.

Już przed przyjazdem pociągu na peron przybył premjer i minister spraw zagranicznych van Zeeland z małżonką, dalej minister R. P. Jackowski w otoczeniu członków poselstwa, konsulowie Rzeczypospolitej z Brukseli, Antwerpji i Mons z urzędnikami konsulatów, attache wojskowy mjr. Lowczowski. Ze strony belgijskiej obecni byli na dworcu sekretarz generalny min. spr. zagr. p. van Langenhove, szef gabinetu premjera Louis de Lichtervelde, szef gabinetu min. spraw zagranicznych wicehr. de Lantscheere i w. in.

Pojawienie się p. Ministra w oknie wagonu powitane zostało entuzjastycznemi okrzykami na jego cześć. Wychodzącego z wagonu p. Ministra powitał premjer van Zeeland. P. Minister przeszedł następnie przed frontem szpalerów ustawionych organizacyj polskich wśród okrzyków w języku polskim i francuskim na cześć Polski i Belgji.

Wśród niemilknących okrzyków na cześć Polski i Belgji, p. minister Beck i p. premjer van Zeeland przeszli przed szpalerem sztandarów polskich, które się pochyliły.

### PRASA O ZNACZENIU WIZYTY.

**Bruksela.** 2. III. (PAT.) Wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych znalazła w prasie belgijskiej bardzo szeroki oddźwięk. Niedzielne dzienniki poranne jeszcze przed przybyciem p. ministra poświęciły obszerne artykuły wstępne zarówno omówieniu roli Polski w polityce międzynarodowej, jak i stosunkom polsko-belgijskim, oraz charakterystyce działalności politycznej p. min. Becka.

Prasa zgodnie podkreśla realistyczny charakter polityki min. Becka, wskazując jednocześnie jako na fakt zasadniczy, iż polityka ta jest wybitnie pokojową i konstruktywną.

Dziennik podkreśla dalej, iż kierunek polskiej racji stanu ma charakter wybitnie pokojowy i że z całem zaufaniem można traktować Polskę, jako czynnik pokoju na podstawie całej jej działalności dyplomatycznej, układów, inicjatyw dyplomatycznych i t. d. W koncercie europejskim, głos Polski słyszy się z całą mocą. Tak więc w całej wzburzonej i niespokojnej Europie istnienie Polski — tego bloku 33 miljonowego, stanowi poważny element bezpieczeństwa.

Konserwatywna „La Gazette“ pisze w artykule wstępnym, iż stosunki polityczne polsko-belgijskie, mogą rozwijać się w dalszym ciągu, gdyż oba narody mają wspólne dążenia, jednakową troskę o zachowanie niepodległości, jednakową miłość ojczyzny, opartą na harmonijnej współpracy między narodami i organizacji trwałego pokoju.

## NASZA POWIEŚĆ

W najbliższym czasie w odcinku „GAZETY LWOWSKIEJ“ rozpoczniemy druk **nowej powieści**

**WOJCIECHA BARANOWSKIEGO**

p. t.

## „JESIENNE SŁOŃCE“

Autor znany licznym zastępom czytelników ze swoich, dużą poczytnością cieszących się utworów: „ROMANS SEKRETARZA POSELSTWA“ i „GAUDEAMUS“ — w „JESIENNEM SŁOŃCU“ pozostaje wierny swym zasadniczym właściwościom pisarskim. Opowiadanie jego jest barwne, pełne ciekawych spostrzeżeń i szczerej, niedzisiejszej pogody, przenikającej całą atmosferę bezpośrednich wspomnień.

W ostatniej powieści W. Baranowskiego znajdujemy nie teraźniejszość, ale niedawną, przedwojenną przeszłość. Spotykamy w niej nieistniejące już typy, nastroje i stosunki, mające w swej całości cechy studjum obyczajowego i stanowiące żywy dokument epoki. Epokę tę autor umiejętnie stylizuje i sumiennie oświetla swojem poczuciem prawdy realnej i duchowej.

## Z WYDAWNICTW.

8-stronicowy nr. 9 „Wiadomości Literackich“ przynosi niedrukowany fragment z pamiętnika Przybyszewskiego o Wielkopolsce, początek wspomnień Tuwima z lat szkolnych, opowiadanie Ireny Tuwim „Czarnomska“, dokończenie listów z Ameryki i recenzje teatralne Słonimskiego, wspomnienie Czapskiego o pani Idzie Godebskiej, całą stronę recenzyj z nowości wydawniczych, korespondencje Toeplitza z Londynu o nowym filmie Chaplina, recenzje filmowe Zahorskiej, recenzje Wacława Husarskiego i Wallisa z dziedziny plastyki, feljeton Magdaleny Samozwaniec, rozrywki umysłowe, aktualności. W ankiecie „Jak się uczyli współcześni wybitni pisarze polscy“ głos zabierają Czachoski, prof. Konrad Górski, prof. Tadeusz Kotarbiński, prof. Ułasyn.

### UKŁADY ANGIELSKO-EGIPSKIE.

**Londyn.** 2. III. (PAT.) Dziś w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się w Kairze w pałacu Gaafaram układy angielsko-egipskie z udziałem premjera Ali-Maler paszy i urzędników angielskich. Wstępne posiedzenie ograniczy się do przemówień Nahas Paszy i sir Milesa Lampsona. **Właściwe układy rozpoczną się 9 marca.**

### 12 MILJONÓW BEZROBOTNYCH W AMERYCE.

**Waszyngton.** 2. III. (PAT.) Amerykańska federacja pracy w sprawozdaniu urzędowem stwierdza, że w ciągu stycznia liczba bezrobotnych wzrosła o 1,229.000 ludzi. Ogólna liczba bezrobotnych w styczniu wynosiła 12 miljonów 626 tysięcy.

### POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

### RADOŚĆ W KATALONJI.

**Madryt.** 2. III. (PAT.) Szef rządu katalońskiego Companys oraz inni dygnitarze katalońscy, którzy zostali usunięci ze stanowisk po rozruchach w październiku 1934 r., a obecnie zostali ułaskawieni i restytuowani w prawach, powrócili do Barcelony. Wszystkie miasta katalońskie udekorowane są sztandarami katalońskiemi, hiszpańskiemi i czerwonemi. Powracających witały liczne tłumy.

## Drapacze chmur bez wind

**Londyn.** 2. III. (PAT.) W Nowym Jorku rozpoczął się wczoraj strajk Związku zawodowego pracowników przy dźwigach. 15.000 domów, w tem 2000 drapaczy chmur jest całkowicie sparaliżowanych brakiem komunikacji między piętrami. **Strajkuje 100.000 pracowników.** W każdym dźwigu pozostawiono jednego dyżurnego pracownika, który przewozi tylko osoby ułomne i widoczny sposób niezdolne do chodzenia po schodach oraz lekarzy wezwanych w nagłych wypadkach.

Najbardziej dotknięte strajkiem są domy w eleganckiej dzielnicy nowojorskiej, gdzie mieszczą się rozłożone na 30 piętrach apartamenty hotelowe, w których **cała obsługa odbywa się wyłącznie przy pomocy dźwigów.**

Gmachy biurowe w dniu wczorajszym z racji niedzieli były nieczynne, ale dziś strajk ten da się im również dotkliwie we znaki.

### ZGON DYREKTORA „HAVASA“.

**Nowy Jork.** 2. III. (PAT.) Zmarł Kamil Lemercier, dyrektor agencji Havasa na Amerykę Północną. Lemercier liczył lat 45, był współpracownikiem Alberta Thomasa w Międzynarodowem Biurze Pracy. W r. 1931 został korespondentem Havasa w Berlinie. W r. 1933 mianowano go dyrektorem oddziału Havasa w Nowym Jorku.

### TELEWIZJA NA TELEFONIE.

**Berlin.** 2. III. (PAT.) Z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów wiosennych w Lipsku, oddano dziś do publicznego użytku pierwsze w Niemczech połączenia telefoniczno-telewizyjne pomiędzy Berlinem a Lipskiem. Rozmowy odbywają się ze specjalnych stacyj nadawczo-odbiorczych zarówno w Berlinie, jak i w Lipsku. Koszt trzyminutowej rozmowy określono na 3 marki. Rozmowy transmitowane są odmiennie, niż dotychczas — nie drogą radjową, lecz kablem.

Otwarcia berlińskiej stacji dokonał uroczyście w dniu wczorajszym rano minister poczt i telegrafów Rzeszy. Następnie oddano stację przedstawicielom światowej prasy w Berlinie. Tą drogą otrzymał przedstawiciel P. A. T. sprawozdanie z otwarcia Targów wiosennych w Lipsku.

### NIEZBADANE BOGACTWA TYBETU.

Kierownik włoskiej ekspedycji tybetańskiej prof. Tucci ogłasza niezwykle ciekawe dane o wynikach osiągniętych przez ekspedycję. Była to druga zkolei ekspedycja włoska, która wyjechała do Tybetu, gdzie przebywała dwa lata, badając nietknięte dotychczas stopą białego okręgi tego dziwnego kraju. Szczegółowo zbadano okręg położony nad jeziorem Mausarovar, znajdującym się na wysokości 4500 m. nad poziomem morza. Na obszarze tym znajdują się setki klasztorów tybetańskich, stanowiących cel licznych pielgrzymek. W klasztorach tych, oświadczył prof. Tucci, znalazłem bogaty materjał archeologiczny oraz bezcenne manuskrypty, odsłaniające prahistorję tego kraju, kształtowanie się religji jego mieszkańców i ich etnicznego charakteru. Ekspedycja zetknęła się z rzeszami hinduskich i tybetańskich ascetów, zebrała bogaty materjał naukowy naświetlający praźródła mistycyzmu tybetańskiego i przywiozła ze sobą bezcenne zdjęcia i kopje dzieł sztuk hinduskiej i tybetańskiej, przechowywanych z pietyzmem przez mnichów buddyjskich. Często ekspedycja narażona była na poważne niebezpieczeństwa. W czasie przebywania łańcucha górskiego Kailas napadło na karawanę ekspedycji 30 rozbójników. Między członkami ekspedycji, której towarzyszył dość liczny oddział kulisów i przewodników złożonych z ludności miejscowej, wywiązała się dwugodzinna walka, w wyniku której kilku bandytów zostało zabitych, reszta poszła w rozsypkę. Z pośród personelu ekspedycji zabito dwóch ludzi i raniono pięciu.

Wyniki ekspedycji posiadają doniosłe znaczenie dla zgłębienia historji i życia Tybetu i graniczących z nim prowincyj Indyj.

## Z ruchu kulturalnego.

W czwartek 27 bm. wygłosił członek Naczelnej Rady Adwokackiej mec. dr. Bronisław Michalewski w lokalu Koła Adwokatów RP. we Lwowie nader interesujący odczyt pt. „Kobieta na tle ustaw w Polsce". Prelegent zobrazował barwnie, zachowując jednak całą ścisłość i rzeczowość — te wszystkie przepisy i obowiązujące na terenie Małopolski normy, które dotyczą życia kobiety i jej uprawnień. Wyszczególnił też zachodzące jeszcze w ustawach rozbieżności na temat równouprawnienia kobiety. Różnice te, dziś już zresztą bardzo nieliczne, są, zdaniem prelegenta, wynikiem przeżycia się dawnych przepisów które jeszcze postępujące wciąż naprzód życie nie zdołało usunąć. Kobieta polska w świetle najnowszej kodyfikacji praw prędzej czy później uzyska całkowitą równość z mężczyzną, jako wolny i twórczy obywatel Rzeczypospolitej.

Odczyt wywołał wielki aplauz i prawdziwe uznanie wśród licznie zebranych przedstawicieli adwokatury lwowskiej, pań i zaproszonych gości ze sfer oficjalnych, między którymi znajdował się też p. Prezes Sądu Apelacyjnego Zbrowski.

Z. I.

### BOGACTWO RYB W JEZIORACH KASZUBSKICH.

„Szwajcarja Kaszubska" słynie nietylko z malowniczego położenia, ale również z olbrzymiego bogactwa wód. Rybołóstwo tworzy tu zatem ważną gałąź zarobkowania ludności. Nie od rzeczy będzie zapoznać się z rybami, w jakie jeziora kaszubskie obfitują. Mają one swe odwieczne oryginalne nazwy ludowe: płotka zwie się wiel, brzona — banwana, albo szarka, kiełb — olszówka, leszcz — blejak, albo każ — dzik, uklej — rapa lub mutka, radówka, a nawet czerwonka, szczupak — szczukla, pozatem występują tu sumy, lipienie, miętusy, węgorze i minogi, w torfowiskach zaś żyje karaś. Rybacy kaszubscy ryby te przeważnie łowią w prastare sieci, z których najulubieńszą jest forma tak zwanej klepy. Podczas mrozów w przeręblach lodowych łowi się na przewłoki, jest to najdroższa sieć naszych rybaków lądowych.

### AKCJE OWOCOWE W GDYNI.

W tych dniach odbyły się w Gdyni aukcje owocowe, na których sprzedano 600 skrzyń pomarańcz palestyńskich oraz 948 skrzyń pomarańcz hiszpańskich. Za 1 kg. netto pomarańcz palestyńskich płacono od 1.07—1.09 zł., za 1 kg. pomarańcz hiszpańskich (blond) 0.88 do 0.99 zł., za blond oval 0.95—0.99 zł.

### PROMIENIE RADOWE ZAMIAST OPERACJI.

Jako uzupełnienie do ustawy o zapobieganiu potomstwa, dziedzicznie obciążonego, ukazało się obecnie rozporządzenie, według którego dotychczasowy zabieg chirurgiczny, pozbawiający zdolności płodnej danego osobnika, zostaje przy szczególnych okolicznościach zastąpiony zabiegiem innym, polegającym na prześwietlaniu przy pomocy promieni radowych lub roentgenowskich.

### GRZYBY W FABRYKACJI PERFUM.

W rolniczym instytucie doświadczalnym w Rothamsted w Anglji przeprowadzono ostatnio liczne badania nad właściwościami grzybów. Profesor Samuel Geoffrey prowadzący doświadczenia odkrył, że jeden z trujących gatunków grzybów z rodziny actinomyces zawiera substancje o nie zwykle silnym i miłym zapachu, które mogą być użyte do fabrykacji perfum. Substancję tę uzyskuje się drogą prostej ekstrakcji. Angielski przemysł parfumeryjny żywo zainteresował się ciekawem odkryciem profesora Geoffrey. Przeprowadzone praktyczne próby z nową substancją dały nadzwyczaj pomyślne wyniki. Wkrótce zapewne powstanie w Anglji nowa gałęź zarobkowa, plantacje grzybów dla celów przemysłu perfumeryjnego.

### MNISI Z KLASZTORU ŚW. BERNARDA ZAKŁADAJĄ KLASZTOR W HIMALAJACH.

Grupa mnichów z klasztoru św. Bernarda udała się w góry himalajskie, gdzie ma założyć klasztor i szpital podobny do tego, jaki istnieje na Mont Blanc. Klasztor zbudowany będzie na jednym z bardzo niebezpiecznych szczytów górskich. W tych dniach odbyło się uroczyste pożegnanie mnichów. Wygłoszono przemówienia, w których podkreślano misję cywilizacyjno-humanitarną tych cichych bohaterów, zawsze skorych do poświęceń.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

III. Km. 215, 415, 386, 261 3122/35 3139, 3140, 4143, 3375/35 i 3240/35. P. Rudolf Lang, M. Z. E., Izak Messner, Michał Sarakuza, Br. Kondiuk i inni c/a F-mie „Kłos" Fabr. Makaronu na ręce Zawiad. M. Salzmana w Żywcu i J. Klugmana w Borysławiu. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 11-tym marca 1936 o godzinie 12-tej i pół popoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w lokalu we Lwowie, przy ul Janowskiej L. 31: motory, maszyny, prasy (mała i duża), walce, wózki i duża waga decymalna 300 kg., oszacowanych na łączną sumę 11.936 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, 27 lutego 1936. 769K

IV. Km. 1650/35. Obwieszczenie. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV. przy ul H. Kołłątaja l. 2 urzędujący, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 kwietnia 1936 r. o godz. 12 w Sądzie grodzkim w Przemyślu w sali posiedzeń Nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 416 i 4432 ks. gr. gm. Przemyśl, składających się: whl. 416 z pbud. 1280 i pgr. 1788/3, 1788/4, 1789/3, 1788/24, 1788/25 i 1789/2, zaś whl. 4432 ks. gr. gm. Przemyśl pgr. 1788/20, położonych w Przemyślu przy ul. Pułaskiego w powiecie przemyskim woj. lwowskiem obejmującej pow. 2069 m kw., a które stanowią własność Anny Uchwat zam. w Przemyślu. Nieruchomości te zostały oszacowane na kwotę 6.064 zł. 10 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4.548 zł. 06 gr. Licytant mający chęć kupna winien złożyć rękojmię w kwocie 606.41 zł. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne. Obie wyż. wymienione nieruchomości położone są przy nieuregulowanej dotychczas ulicy Pułaskiego w dzielnicy Zasanie, oddalone od środka miasta około 3 km. pbud. 1280 i pgr. 1788/3 mają łącznego obszaru 1550 m kw. po 2 zł. 3.100 zł. Parcela gruntowa 1788/25 obszaru 519 m kw. po 1.80 zł. — 934 zł. 20. Na parceli pbud. 1280 znajdują się 2 budynki. Jeden stary, kryty gontem o pow. zabud. 33.75 m kw., zupełnie zniszczony, przeznaczony do rozbiórki wraz z przyległemi komórkami przedstawia ryczałtową wartość 100 zł. Drugi budynek nowy drewniany na podmurowaniu betonowem zawierający 2 mieszkania o 1 pokoju i kuchni, o przestrzeni zabud. 275.7 m sześc. po 7 zł. — 1.929 zł. 90 gr. Pozostałe parcele realności obj. whl. 416, a to pgr. 1788/4, 1789/2 i 1789/3 nie przedstawiają wartości sprzedażnej, ponieważ stanowią ulicę i ciąży na nich prawo służebności przechodu i przejazdu na sąsiednie realności powstałe z parcelacji. Realność obj. whl. 4432 z tego samego względu nie przedstawia wartości sprzedażnej. Nieruchomości można przeglądać na 2 tygodnie przed licytacją w czasie od 8—18-tej, akta zaś postępowania przeglądać można w Sądzie grodzkim.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Przemyśl, 29 lutego 1936. 771K

Km. 187/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarję w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1936 o godz. 8 do 4 w Stanisłówce odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Eustachego Horocha, składających się z auta, dubeltówki, opryskiwacza i zegarka, oszacowanych na łączną sumę zł. 3000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty wielkie, 25 lutego 1936. 770K

Km. 177/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przeworsku Mgr. Andrzej Kuduk, mający kancelarję w Przeworsku Rynek Nr. 138 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 marca 1936 o godz. 9-ej w Przeworsku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zofji Cebulak i Teresy Pawłowskiej, składających się u Zofji Cebulak z 1 jałówki czarnej z białem 1 i pół rocznej, 1 jałówki czarnej z białem podbrzuszem około 2-letniej, 1 wieprzaka 3-miesięcznego, 1 krowy szarej z białem, u Teresy Pawłowskiej z 1 kredensu jasnego politurowanego i 1 szafy dębowej politurowanej, oszacowanych na łączną sumę zł. 595. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przeworsk, 25 lutego 1936. 772K

III. Km. 3803/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 22 kwietnia 1936 o godzinie 11-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 1 I. piętro odbędzie się sprzedaż na publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Drohobyczu przy ul. Polnej l. 14, w powiecie drohobyckim, województwie lwowskiem, a to realności obj. whl. 728 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Wójtowska Góra Gustawa Langermana i Idy Langerman w Drohobyczu po połowie własnej. W skład tej realności wchodzi pbud. 2586/2 o powierzchni 458 m kw. położona przy ul. Polnej. Na parceli tej istnieje pobudowany dom parterowy drewniany, na podmurowaniu z cegły o podwalinach i słupach dębowych, kryty blachą pocynkowaną oznaczony Nr. 14 o rozmiarach 13.08x5 m., wysokość w świetle 2.85 m., a zawiera w sobie 2 pokoje i kuchnię, przedpokój, werandę i piwnicę. Grunt parceli jest skanalizowany w budynku jest instalacja światła elektrycznego i instalacja wodociągowa. Przynależności: Na realności tej znajduje się ogrodzenie, 2 małe jasiony, 2 akacje, 1 wisznia, 1 jabłoń, 2 krzaki bzu i kilka krzaczków porzeczek. Wartość szacunkowa realności obj. whl. 728 ks. Drohobycz Wójt. Góra wynosi 5495 zł. 75 gr. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Drohobycz Wójtowska Góra. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4121 zł. 82 gr. (cztery tysiące sto dwadzieścia jeden zł. 82/100). Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 549 zł. 60 gr. albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 26 lutego 1936. 773K

II. Km. 1955/34. Obwieszczenie. Dnia 19 marca 1936 r. o godz. 13-tej w biurze Komornika II. Rew. miejskiego przy ul. Kraszewskiego L. 5 we Lwowie, sprzeda się w drodze publicznego przetargu najwięcej ofiarującemu 25 prc. udział Maksymiljana Łańcuta w firmie „Depot" Domy składowe i eksportowe. Sp. z ogr. odp. we Lwowie. Wartość szacunkowa wynosi 9244 zł., zaś najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3081 zł. 25 gr. (1/3 cz.) Przedmiot sprzedaży oglądać można w dniu licytacji od godz. 9—12-tej przed poł. Cenę kupna winien nabywca wraz z 1 prc. opł. stemplową uiścić natychmiast po udzieleniu przybicia targu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 27 lutego 1936. 774K

## AMORTYZACJE.

II. Nc. 570/35. Na wniosek Banku Komercjalnego S. A. w Krakowie, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadaczy tego weksla, aby zgłosili swe prawa do dni 60 od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu weksel ten jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie tego weksla: Kraków, dnia 9 maja 1935 r. Na zł. 200. Dnia 27 lipca 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie Moses Schlachet, Kraków, Bonerowska 11 sumę złotych dwieście. Wartość w towarze. Płatny u akceptanta. Fabryka maszyn i odlewnia żelaza W. Klimek, Kraków, Mogilska L. 71 in dorso Moses Schlachet (mp.).

Sąd Grodzki Oddział II.

W Krakowie, dnia 7 listopada 1935 r. 768

I. Nc. 619/36. Na wniosek Mgr. Marii Pisarskiej, nauczycielki gimnazjalnej w Krakowie ul. Długa L. 29, zast. przez adwokata Dr. Mindera w Krakowie, zarządza się amortyzację książeczki oszczędnościowej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie, Nr. 139153 opiewającej na nazwisko i imię Pisarskiej Marii, oraz na kwotę 4954 zł. 63 gr. o oprocentowaniu 5%. Wzywa się posiadacza opisanej wyżej książeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy od ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej książeczkę tę przedłożył w tut. Sądzie lub zgłosił do niej swe prawa, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta umorzoną zostanie i pozbawiona prawnego znaczenia.

Sąd Grodzki.

W Krakowie, dnia 6 lutego 1936 r. 767

## FIRMY.

11 Firm. 1648/32 1 VII. 110. Do ts. rejestru handlowego oddział „C" wpisano: Dzień wpisu 26 listopada 1932. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 Dzpp. oparta na kontrakcie spółki z daty Kraków 18 października 1932 r. LK. 45.163. Brzmienie firmy: Przemysł Ceramiczno Kaflarski „Bonarka" Spółka z ogr. odp. w Krakowie. Siedziba: Kraków XXII. ul. Czerna 5. Przedmiot przedsiębiorstwa jest prowadzenie własnych i dzierżawnych wytwórni kafli i podobnych wyrobów ceramicznych i szamotowych oraz stawianie pieców kaflowych, wytwarzanie i pozbywanie sztucznych kamieni i podobnych materjałów budowlanych. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 zł. w 1/4 części wpłaconych, reszta winna być wpłacana najpóźniej do dwóch lat. Zarząd Spółki składa się z 4-rech zawiadowców. Zawiadowcami spółki ustanowieni zostali: 1) Natan Weindling ul. Kalwaryjska l. 7 2) Cecylja Rubinstein ul. Starowiślna 78, 3) Jecheskel Kempler ul. Czarna 5. 4) Juliusz Weindling, ul. Dietlowska 47, wszyscy przemysłowcy w Krakowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanem, wyciśniętem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy umieszcza swój podpis zawiadowca Natan Weindling wraz z innym którymkolwiek zawiadowcą. Czas trwania spółki nieograniczony. Rok obrachunkowy: kalendarzowy. Przepisy dotyczące likwidacji: ustawowe. Wpisano na podstawie podania z dnia 10 listopada 1932 oraz kontrastów spółki z dnia 18 października 1932 r. L. Rep. 45163 oraz z dnia 21 listopada 1932 r. L. Rep. 45665.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 25 listopada 1932. 760

II. R. S. IV. 432. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy „Labor" Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie dnia 13 czerwca 1935 r. postanowił na wniosek Pana Przewodniczącego Rady spółdzielczej z dnia 3 czerwca 1935 L. R. S. 269-16297 wykreślić powyższą firmę z rejestru spółdzielni bez rozwiązywania i likwidacji. Wykreślono z rejestru dnia 20 stycznia 1936. 759

II. R. H. B. XI 1712. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy, jako Sąd rejestrowy w sprawie Leśnej Spółki Akcyjnej „Gaj" we Lwowie postanawia wykreślić z rejestru powyższą spółkę wobec uchwał Walnego Zgromadzenia spółki z dnia 17 listopada 1934 i 7 stycznia 1935 przekształcenia na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Leśna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Gaj" we Lwowie zarejestrowanej pod sygnaturą II. R. H. B. XIII 1784. Zarejestrowano dnia 16 lutego 1935. 758

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 62/35. Józef Tańczyk, syn Jakóba z Tłustego wsi, jako żołnierz b. armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 30 lipca 1936.

Sąd Okręgowy.

Czortków, 3 stycznia 1936. 766

T. 94/35. Wasyl Mykietasz, syn Matija z Kapuścinice wyjechał w roku 1913 do Kanady gdzie został zabity w roku 1918. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Sternberga adw. w Czortkowie do dnia 31 sierpnia 1936.

Sąd Okręgowy.

Czortków, 4 lutego 1936. 765

T. 92/35. Józef Iłeczko, urodzony w Siedliskach pow. Jaworów 16 kwietnia 1884, syn Jana i Katarzyny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 89 pułku piechoty. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 1 lutego 1936. 764

T 85/35. Mikołaj Łupak, urodzony w Tuczapach 1 czerwca 1901, syn Aleksieja i Marji, wyjechał w 1923 roku do Rosji i od roku 1924 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Buxbaumowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 23 stycznia 1936. 762

T. 26/28. Bazyli Sydor, syn Konstantego urodzony 1901 w Zrotowicach, żołnierz ukraiński od 1918 nie daje znaku życia. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Mantlowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 5 marca 1928. 761

T 51/35. Wasyl Pańczyszyn, syn Jana, urodzony 11 lipca 1896 w Zaściance powiat Tarnopol, tam ostatnio zamieszkały, powołany 1914 r. na wojnę światową z Prus, gdzie bawił za zarobkiem, na froncie rosyjskim pod Lublinem zaginął i od roku 1915 brak o nim wiadomości. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 20 stycznia 1936. 757

I T 70/35. Edykt. Adolf Ruściński, syn Józefa i Katarzyny, urodzony 28 lutego 1892 w Gumniskach powiat Tarnów żołnierz 13 pp. armji polskiej, ostatnio przebywający w Gumniskach w roku 1920 zaginął bez wieści na froncie bolszewickim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Tarnów, dnia 22 stycznia 1936. 756

Sąd Okręgowy Wydział I.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.